

Grażyna Światała , Muzyczka ciotki M

Przez werandy drzwi uchylone
Na pożegnanie dnia
U Ciotki Maggie ta
Muzyczka gra,
U Ciotki M. Się zbiera
Kapela na sto dwa.

Na gitarze gra krawiec John,
Ciotka wiosłuje osobiście w moll i w dur
Handlarz drobiu w lot chwyta ton
W harmonijkę dmie pod Ciotki wtór

Śmieją się oczy w zmarszczek siatce
I myśli łapią luz
Cień smutku znika
Z uśmiechniętych ust,
Nic tak nie zbliża ludzi
Jak ten domowy blues...

Niech, kto smutny przychodzi tu
Na naleweczki łyk, na morelowy dżem,
Niechaj śpiewa, gra ile tchu
Miejsca dosyć jest u Ciotki M.

Jeśli masz serce skaleczone
Powszednich smutków szkłem,
Najlepiej leczyć je
O ile wiem
Najlepiej serce leczyć
Muzyczką Ciotki M...